№ 114. Sobota 17. Maja 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gminy *Lutcza* i *Żyznów* w obwodzie rzeszowskim obowiązały się dla założenia szkoły trywialnej w Lutczy, której nauczyciel ma pełnić oraz służbę organisty:

1) Płacić na utrzymanie nauczyciela: Lutcza	.	170 zł. m. k.
a Żyznów	.	35 zł. m. k.
Razem	. .	205 zł. m. k.
Zaś dochód organisty w Lutczy wynosi do	. .	30 zł. m. k.
przeto cała dotacya wynosić będzie	. . . .	235 zł. m. k.

czyli 246 zł. 75 c. w. a.

2) Istniejący dom organisty rozszerzyć przybudowaniem dogodnej izby szkolnej, i tak budynek ten, jakoteż sprawiane porządki szkolne utrzymywać zawsze w dobrym stanie.

3) Potrzebne na opał szkoły ośm niż. austr. sągów drzewa rocznie, które każdoczesny nauczyciel ma z własnych sprawiać funduszów, bezpłatnie zrębywać i przystawiać, a mianowicie Lutcza 6, a Żyznów 2 sągi.

4) Zajmować się ochędóstwem szkoły i opalaniem jej.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

Telegramy.

Tryest, 14. maja. Fregata pancerna „Kaiser Max" została szczęśliwie z warsztatu na morze spuszczona.

Liworno, 13. maja. Wicekról Egiptu udał się do Toulonu.

Trzebinia, 13. maja. Senator montenegryński Itukotic w kilka tysięcy żołnierza zajął stanowisko w Duga i Bogaz i miał powziąć zamiar najść terytoryum tureckie. Montenegryni zrabowali i spalili wieś pod Bilechią.

Przegląd polityczny.

Lwów, 16. maja. Na przedwczorajszem posiedzeniu izby deputowanych Jego Excel. minister Lasser odpowiedział na interpelacyę Liubissy względem zaprowadzenia języków sławiańskich w sądownictwie dalmatyńskiem, że śród teraźniejszych stosunków nie zdaje się być stosowną zmiana norm istniejących. Drugim z kolei przedmiotem porządku dziennego była wniesiona na ostatniem posiedzeniu petycya miasta Freisztadu, i izba na wniosek pana Poche uchwaliła oddać tę sprawę przynależnej władzy do dalszego rozporządzenia. W końcu zaś toczyła się dalsza debata nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości, ale nie została jeszcze ukończona na tem posiedzeniu.

Tego samego dnia na pełnem posiedzeniu wydziału finansowego uchwalono dla niezgodności sekcyi trzeciej co do §. 16. statutów bankowych oznaczyć 200 milionów zł. jako maximum niepokrytych banknotów w obiegu; zaś nad tę sumę musi być każdy banknot pokryty w zupełności monetą brzęczącą.

Dzisiejsze dzienniki zapatrują się już cokolwiek spokojniej i z zimniejszą krwią na rozgłaszane dotąd z taką wrzawą rokowania Tuileryów z Piemontem względem sprawy rzymskiej, a turyński korerpondent Gazety kolońskiej powiada nawet wręcz, że wszelkie rozsiewane w tym względzie pogłoski są bezzasadne. Wprawdzie — dodaje — toczą się w tej sprawie jakieś układy między obydwoma gabinetami, ale ich charakteru i osnowy nikt znać nie może, ponieważ ministeryum zachowuje to wszystko w jak największej tajemnicy. O tem wszakże niewątpi nikt w Turynie podług jego twierdzenia, że Francuzi choćby nawet ustąpili z Rzymu, nie opuszczą przecież Civitavecchii. Pokazuje się więc, że i przy tym nowym planie nie myśli Francya robić ofiary z swoich widoków na korzyść unii włoskiej. Tymczasem donosi *Osserv. Napoletano* o nowych walkach kontrewolucyonistów z Piemontanami, i opowiada, że nawet w dwóch miejscach pobito wojska sardyńskie na głowę. Wicekról Egiptu był 13. b. m. w przejeździe z Rzymu w Liwurnie, i odpłynął ztamtąd do Tulonu; zaś książę Napoleon przyjechał 13. do Neapolu.

W Grecyi pomimo upadku rewolucyi w Nauplii nie ustaliła się dotąd spokojność; owszem w całym kraju ma panować złowrogie wzburzenie umysłów, które przy najmniejszej sposobności może sprowadzić nowy wybuch. Tak przynajmniej donoszą już od kilku dni dzienniki, a dzisiejszy telegram z Aten potwierdza niejako te wiadomości, donosząc, że całe ministeryum podało się do dymisyi, i że wezwany od Króla Trikupi nie chciał się zająć złożeniem nowego gabinetu.

Czarnogórcy radziby też widocznie powetować ostatnią klęskę swoją pod Kuczem, gdyż jak donosi dziś telegram z Trebinii zebrał czarnogórski senator Itukotic kilka tysięcy ludzi w Duga i zamierza wtargnąć na terytoryum tureckie. W takim zaś razie trudno przypuszczać, by Porta zechciała dłużej zważać na przedstawienia mocarstw opiekuńczych i wstrzymywała się ze zbrojną wyprawą na Czarnogórę.

Nakoniec przyniósł jeszcze *Monitor* armii ciekawe doniesienia z Chin, że młody Cesarz postanowił na wniosek Księcia Kong zaprowadzić w swojem państwie rodzaj rządu reprezentacyjnego. Mianowicie ma być utworzona rada prowincyonalna, obejmująca po 2 członków z każdej prowincyi, która co roku przez dwa miesiące będzie obradować w stolicy, pod prezydencyą Księcia Kong. Tak więc zaczyna świat stary odmładzać się powoli cywilizacyą europejską.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 15. maja. (Doniesinia dworu. — Reprezentacya narodu saskiego.) Jego c. k. Apostolska Mość przybył wczoraj zrana z powrotem z Wenecyi do Wiednia.

Jej Mość Cesarzowa miała również wczoraj zrana wyjechać z Wenecyi. Na śniadanie ma się zatrzymać dziś zrana w Mürzuschlag, a zaraz potem ruszyć w dalszą podróż do Reichenau, gdzie Najjaś. Pani stanie najdalej o 10 godzinie zrana.

— Co do reprezentacyi narodu saskiego pisze dziennik *ól. Közlöny*: „Uchwała król. gubernium względem reprezentacyi narodu saskiego niejest stanowczo odmowna, i tylko dlatego odesłano ten dokument napowrót, ażeby załączone zostały do niego zdania przeciwne i w ogóle protokoły posiedzeń, a dopiero wtedy przeszle gubernium ten adres z swojemi uwagami do stóp tronu."

(Posiedzenie izby deputowanych z dnia 14. maja.)

Na dzisiejszem posiedzeniu odpowiedział Jego Excelencya minister *Lasser* na interpelacyę *Liubissy* względem zaprowadzenia sławiańskich języków krajowych w sądownictwie dalmatyńskim w ten sposób, że przy dzisiejszych stosunkach niezdaje się być pożądaną zmiana norm istniejących.

Dalej nastąpiła z porządku dziennego debata nad wniesioną na ostatniem posiedzeniu petycyą miasta Freisztadu, w ciągu której zabierali głos: *Poche*, Jego Excelencya minister *Lasser*, hr. *Gleisbach* jako sprawozdawca, Herbst i Brinz.

Poprawka pana *Poche*, ażeby tę sprawę oddać przynależnej władzy do rozważnego ocenienia i dalszej decyzyi, została przyjęta.

W dalszym toku debaty nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości zalecał *Taschek* wniosek mniejszości co do potrzeb najwyższego trybunału sądowego i kasacyjnego, który jednak nieutrzymał się przy głosowaniu.

Posiedzenie skończyło się o godzinie 2. z południa.

Portugalia.

Lizbona. (Ruchy powstańców.) *Allg. pr. Ztg.* donosi z *Diario di Povo*, że powstańcy, którzy napadli na miasto Guimarais i wkrótce oddalili się potem, nie powrócili więcej, i w Braga nie byli. Mówią jednak, że gotują się napaść w znacznej sile na obydwa te miasta. Oddział, który wtargnął do Guimarais liczył około 600 ludzi. Dowódzcy nie weszli do miasta lecz pozostali na koniach na górze Azurem. Ludność w Baino i Marco de Canavezis ma być bardzo wzburzona. Zapowiadają powstanie ludu. Włościanie zakupują proch. W Braga już go za żadną cenę nie dostanie.

Francya.

Paryż, 12. maja. (Ogród luxemburski.) *Journal des Debats* przypomina, że podana do senatu petycya przeciw przecięciu ogrodu luxemburskiego ulicą, której pan Hausmann nadał kierunek niedogodny dla całego Paryża, nie odniosła pożądanego skutku. Senat wprawdzie oświadczył się przeciw projektowi i zwrócił petycyę rządowi z silnem jej poparciem i zaleceniem, aby została uwzględniona, ale rząd nie widzi się prawnie zobowiązanym zwracać uwagę na petycye, które senat odsyła do niego.

(Wiadomości bieżące.) Dekret cesarski stanowiący, iż urzędnicy sądowi po dojściu do pewnego wieku przejść mają na stan spoczynku, wywołał bardzo liczne reklamacye; upatrują w tem naruszenie zasady niepodległości sędziego. P. Delangle zgadza się z temi reklamacyami, i popiera w radzie ministeryów modyfikacyę dekretu. — Chociaż nie masz jeszcze pewnych wiadomości pod względem nowych wyborów, to jednak zdarzają się częste translokacye pomiędzy merami, dla przygotowania pozycyi. Mówią, że

posłowie japańscy wrócą do Paryża, dla znajdowania się na wielkiej rewii, którą Cesarz d. 10go maja odbędzie. Rada związkowa szwajcarska zaprosiła ich w odwiedziny. Wiadomo, że Szwajcarya posłała przed niejakim czasem p. Lindau w poselstwie do Japanu; tenże p. Lindau reprezentuje teraz Szwajcaryę w Chinach. — Komisya budżetowa pracuje w wielkiej tajemnicy, wiadomo tylko, iż sprawozdanie jej dopiero z początkiem czerwca ciału prawodawczemu złożone będzie. — Utworzyło się towarzystwo z kapitałem kilku milionów, do przedsiebiorstw rolniczych w Algieryi.— Sąd kasacyjny wydał postanowienie, według którego żandarmi uważani być mają jako urzędnicy w służbie cywilnej zostający, nie zaś jako żołnierze, dla tego mają być wpisani do list wyborczych tych gmin, w których rezydują. — Mówią, że pan Montigny, będący teraz na urlopie, uda się na wyspę Madagaskar, dla zawarcia traktatu z Królem Radama. — Dwudziestu dwóch biskupów hiszpańskich udać się ma do Rzymu, a między niemi dwóch kardynałów. Mieli oni już konferencyę z Królową.

(Stan rzeczy w prowincyach argentyńskich.) Do dziennika *Patrie* piszą z nad rzeki La Plata: Posłowie angielski i francuski zażądali od rządu w Montevideo zaspokojenie wynagrodzenia poddanym angielskim i francuskim należnego i w tym celu właściwy projekt do prawa złożony był izbie prawodawczej, która go jednak odrzuciła. Ponieważ zaś tym sposobem nie można było przyjść do przyjacielskiego porozumienia się, przeto eskadra francuska i angielska powołane zostały do portu Montevideo, gdzie dnia 13. marca na kotwicach stanęły. Siły francuskie składają się z fregaty „Pandore“ mającej na pokładzie kontradmirała Duhouzet, dowódzcę eskadry, z brygu „Beaumanoir“ z fregaty pancernej „Entrecastelano“ z łodzi działowej „Fulminante“ i zabory „Fortune.“ Siła angielska składa się z podobnej liczby okrętów wojennych.

(Doniesienia z Turcyi.) Do Paryża nadeszły następujące wiadomości ze Stambułu z d. 30. kwietnia: Dzięki energii p. de Moustiers usunięte zostały na teraz zawikłania dyplomatyczne, których obawiać się było można w sprawie czernogórskiej. Omer Basza nie będzie zaczepiał Czernogóry, Porta zaś oczekiwać będzie interwencyi mocarstw gwoli spokojnego załatwienia sporu jej z księciem Mikołajem.

Anglia.

Londyn, 12. maja. (Doniesienia dworu. — Sprawy w parlamencie.) Doniesiono urzędownie, iż Królowa w tym roku nie będzie odbywać ani rannych przyjęć (Lewer) ani wieczornych (drawing room).

Na posiedzeniu izby wyższej z dn. 9. maja wniósł Earl of Derby mocyę o wysadzenie osobnego wydziału, gwoli dochodzenia wpływu na zdrowie ludzkie szkodliwych wyziewów przy niektórych procesach fabrycznych i rozważenia rozporządzeń przeciwko temu obowiązujących. Chociaż nie poweźmie szalonej myśli tamowania czynności fabryk w Anglii, to jednak zaprzeczyć nie można, że czynność ta nader szkodliwie działa na zdrowie przeludnionych miast fabrycznych. Mocya jego przeto zamierza podać i wyszukać najlepsze środki ku usunięciu złego, bez tamowania czynności fabryk. Po przemówieniu się z Earl Granville, iż rząd wniesionej mocyi nie jest przeciwny, mocya ta przyjętą została.

W izbie niższej sir J. Duke zapytał się, czyli rząd nie jest w stanie udzielić jakiej wiadomości względem podróży p. Mercier do Richmodu. Layard oświadczył, iż innej wiadomości dać nie może jak tylko tę, iż o ile rządowi Jej królewskiej Mości doniesione zostało, pan Mercier podróż tę odbył bez żadnego zlecenia swego rządu. Dodać zaś może, iż obecność p. Mercier w Richmondzie nie doprowadziła do żadnego politycznego rezultatu.

Egerton zwrócił uwagę izby na wielką nędzę panującą w północnej Anglii i sądzi, iż prawo o ubogich z mniejszą surowością wykonane byćby powinno. Krom tego zapytał się sekretarza stanu do spraw indyjskich, czyli uchwaloną została redukcya taryfu celnego indyjskiego, i kiedy w życie wejść ma. Sekretarz stanu, sir C. Wood, odrzekł, iż nie wątpi o tem, iż nastąpiła już redukcya taryfy, o której dzienniki pisały, chociaż z Indyi nie odebrał dotąd urzędowego o tem zawiadomienia. Wiadomo mu zaś, iż rząd indyjski zamierza zredukować taryfę celną, jak tylko okoliczności krajowe na to zezwolą. Prezes administracyi ubogich przyznaje, iż w dystryktach fabrycznych bawełnę wyrabiających, wielka panuje nędza, świadczyć zaś może, iż robotnicy fabryczni znoszą ją ze stałością i rezygnacyą, których dość chwalić nie można. Rząd wysłał ludzi doświadczonych dla przekonania się o właściwem wykonywaniu praw dla ubogich i sprostowania wydarzyć się mogących zboczeń ze strony administracyj miejscowych.

Bright mówi, że zaiste w dystryktach fabrycznych wielka panuje nędza, wszakże nie jest ona tak powszechną, jak niektórzy sądzą, bo w wielu miejscach krom wyrobów bawełnianych pracują także i w innych wyrobach. W Lancashire w latach 1840 i 1841 większa panowała nędza jak dzisiaj. Byłoby dobrze zorganizować subskrypcye na korzyść biednych robotników. Kraj dość jest bogaty, dla pamiętania o ubogiej swej ludności.

(Konstytucya austryacka.) *Morning Post* wspominając o rozwoju konstytucyi austryackiej pisze ze względu na oświadczenia o odpowiedzialności ministrów, że Austrya zdaje się Prusy wyprzedzać. Zasada, która o wiele więcej jak każda inna przyczyniła się do jednozgodności w konstytucyi angielskiej, ma stać się teraz zasadą konstytucyi austryackiej. Cesarz czyniąc ministrów odpowiedzialnymi radzie państwa, utrwala swoją powagę w obec poddanych niemieckich. Węgry zaś widząc, że rada państwa nową zaszczycona godnością, innego o niej nabiera pojęcia.

Włochy.

(Wypadki dzienne.) Turyński korespondent gazety kolońskiej uważa za potrzebne zapewnić, że wszelkie pogłoski o mieszanej załodze w Rzymie lub koncentracyi Francuzów w Rzymie i Civitavecchii i t. p. są całe bezzasadne, a dowód tego upatruje w tem: „że między rządem piemonckim a Tuileryami nie postanowiono nic jeszcze, lecz toczą się jeszcze układy, które jednak ministeryum utrzymuje w jak największej tajemnicy.“ Jakkolwiek zostałaby uregulowaną kwestya rzymska, niewątpią w Turynie o tem bynajmniej, że Francuzi, chociażby nawet ustąpili z Rzymu, nie opuszczą przecież Civitavecchii.

Pierwsze posiedzenie parlamentu turyńskiego po odroczeniu nastąpi pierwszego czerwca.

Minister spraw wewnętrznych pan Ratazzi wydał nowy okólnik do prefektów względem politycznych emigrantów, zalecając w nim urządzać w prowincyach komisye dobroczynności, któreby bezpłatnie załatwiały wszelkie sprawy odnoszące się do emigrantów i pomagały im radą i czynem.

Osserv. Napoletano donosi o nowych walkach kontrrewolucyonistów z Piemontanami, których miał pobić na głowę Codipietra w okolicy Garganu a Mirto pod Colvello. Co do walki bardzo krwawej na równinie między Nolą i Palmą nie ma jeszcze bliższych szczegółów.

(Powrót Ojca Ś. — Doniesienia z Neapolu.) *Giornale di Roma* donosi pod dn. 5. maja: „W sobotę rano Ojciec Ś. na prośbę ministra broni, monsignora Merode, raczył pobłogosławić sztandary milicyi papieskiej w Porto d'Anzio. Po południu Ojciec św. powrócił do Rzymu, i oczekiwany był przez wielką liczbę ludu na dworcu drogi żelaznej. Ojciec św. bardzo był wzruszony zapałem witającego go ludu; jenerał Goyon, komendant placu i delegaci apostolscy Rzymu i Camarki składali mu przytem hołdy swoje.

Wicekról egipski przybył dn. 8. maja do Rzymu. W przyszły czwartek odbyć się ma konsystorz dla uroczystej kanonizacyi męczenników japońskich.

Z Neapolu donoszą, że król Wiktor Emanuel 10. maja udać się ma do Messyny i dwa dni tam zabawi, trzynastego zaś maja wrócić ma na Reggio do Neapolu. Książę Napoleon oczekiwany jest w Neapolu 14. maja. Król przyjmował w audyencyi pożegnalnej oficerów floty francuskiej, która go do Palermo odprowadzać ma. Zdaje się, mówi dziennik *l' Italie*, że król Wiktor Emanuel około 26. maja do Turynu powróci.

Niemce.

Berlin. (Izby pruskie.) Pruska izba panów ma zaraz po otworzeniu sejmu przystąpić do wyboru prezydyum, który tą razą będzie trudniejszy, ponieważ książe Hohenlohe, teraz prezydent ministrów, nie może być na powrót obrany.

Frankfurt, 9. maja. (Posiedzenie sejmu związkowego d. 8. maja.) Austrya oświadcza, że szef sekcyi w ces. ministeryum sprawiedliwości, Dr. Rizy, został mianowany komisarzem do rozpraw na powszechnym regulaminem procesów cywilnych.

Saksonia oświadcza, że nie ma zamiaru sprzeciwiać się propozycyom norymberskiej komisyi handlowej względem powszechnego niemieckiego regulaminu wekslowego.

Rosya.

(Pożyczka. — Obrót handlowy.) Zastępca ministra finansów Reitern odniósł nie mały tryumf przez świetne udanie się ostatniej pożyczki, i zdaje się, że wkrótce zamianowany zostanie rzeczywistym ministrem finansów. Wraca zaufanie w powrót do zdrowych stosunków pieniężnych, zostaje tylko jedna obawa na przyszłość, a tą jest dysproporcya między handlem przywozowym a wywozowym. Jest to skutkiem ostatniej wojny, i dotąd złe to jeszcze nie zostało usunięte. Parę lat wojny wystarczyły do zupełnego zniszczenia handlu naszego wywozowego. Anglia i Francya już zaraz przy rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich, i w oczekiwaniu tego, co nastąpić może, starały się już na innych targach o konopie, łój, zboże i inne produkta. Australia, Brazylia, kolonie pomnożyły swą produkcyę, i mając raz kupców na swe produkta, usiłują zatrzymać ich. Gdybyśmy mieli prawdziwą marynarkę handlową, to kupiec rosyjski mógłby sobie wyszukiwać inne źródła odbytu, tak zaś, jak jest, czekać musimy po większej części na okręta obce przybywające po ładunek do portów naszych. Statki przywożące do Rosyi drogie artykuły zbytkowe zagraniczne, biorą zaiste produkta rosyjskie jako ładunek do powrotu, lecz ruch w portach rosyjskich zawsze jeszcze jest w uspieniu, i nie doszedł do tego punktu ożywienia, w jakim się znajdował przed ostatnią wojną. Dozwolenie sprowadzania herbaty morzem nowym jest dowodem, że rząd pragnie podnieść handel morski w Rosyi; nie odstraszyły go nawet upadek wielkiej drogi handlowej syberyjskiej do Kiachty; dla handlu wywozowego o tyle to jednak tylko pomoże, o ile wpłynie na potrzebę zabrania produktów rosyjskich jako ładunku na powrót. Nie można się zaś spodziewać polepszenia tych stosunków, dopóki większy przemysł włościan usamowolnionych rosyj-

skich nie sprowadzi tańszej produkcyi. Wtenczas dawni kupcy po produkta rosyjskie sami do Rosyi się zwrócą.

Księstwa Naddunajskie.

Jak donosi *Pesth. Lloyd* z Belgradu z 10go b. m. zawinął do Turn-Sewerynu okręt turecki, co sprawiło wielkie wrażenie w stolicy serbskiej.

Grecya.

(Wypadek Jej Mości Królowej.) Z Aten piszą pod dniem 9. maja: Dnia 28. kwietnia o godzinie 5tej z południa Królowa jechała konno dość spiesznym krokiem na pochyłości ulicy bulwarkowej w towarzystwie damy jednej dworu, adjutanta, oficera ordynansowego i koniuszego. W miejscu, w którem ulica ta wchodzi w ulicę Patissia, przeleciało dziecko przez drogę, ażeby go nie przejechać, Królowa wstrzymała nagle konia swego, w skutek czego spadła mu przez łeb na drogę twardą jak marmur. Powstała prędko i ani na chwilę nie straciła przytomności, była tylko mocno krwią zbroczona, i świta jej zaprowadziła ją do pobliskiego domu. gdzie pierwsza pomoc daną jej była przez mnóstwo ludzi wybiegłych z pobliskiej kawiarni. Królowa raniona została powyżej ciemienia, i z rany tej wiele krwi upływało. Wnet pojawili się lekarze dworu, i spotkali Królowę jadącą powozem z damą dworu do pałacu. Nazajutrz Królowa wyjechała już powozem, a trzeciego dnia jeździła konno jak zwykle. Wypadek ten obudził powszechne współczucie, i tłum ludzi wypytywał się o zdrowie Królowej. Doniesiono zaś już, że Królowa zupełnie wyzdrowiała.

Turcya.

(Z teatru wojny.) Ze Stambułu piszą pod dniem 10. maja: Izmael Basza oswobodził warownię Medun przez Czernogórców obleżoną, i zdobył przytem dwa działa. Omer Basza przybył do Skutari. Mehemed Dżemil idzie do Paryża jako poseł turecki, a Ali Bej jako komisarz do Belgradu.

Ameryka.

(Doniesienia z Mexyku.) Do **Nowego Jorku** przywiózł hiszpański paropływ wojenny „Isabel la Catolica" dnia 24go kwietnia wiadomości z Hawany i Mexyku. W Hawanie miano doniesienia z Vera Cruz z 6go kwietnia. Sprzymierzeni komendanci oczekują nowych instrukcyi od swoich rządów. Rząd prezydenta Juareza, powiadają, był zawsze jeszcze gotów udzielić poddanym trzech mocarstw pieniężnego zadość uczynienia; ale o założeniu monarchyi nie chciał nic słyszeć, a jeśliby wojska sprzymierzone ciągnęły na stolicę, chciał się usunąć. Wszystkie wojska hiszpańskie były w Orizabie, a francuskie w Tehuacanie skoncentrowane. Ministrowie sprawiedliwości i rolnictwa przybyli umyślnie z Mexyku do Vera Cruz, by się umawiać z komendantem francuskim, i jenerał Prim przyjął ich z należytemi honorami. Jenerał Miranda i były prezydent Almonte są przy francuskim jenerale, i wydali proklamacye do ludu przeciw rządowi Juareza. Doblado wydał przeciwną proklamacyę, nazywając w niej Almontego i jego stronników zdrajcami. Jak donosi *Diario de la Marina* z 16. kwietnia skończyła się konferencya w Orizabie na tem, że Francuzi na własną odpowiedzialność ruszyli ku stolicy. Słychać jednak, że zapewnili Anglikom i Hiszpanom udział we wszelkich korzyściach, jakieby odnieśli, i dlatego postanowili Hiszpanie i Anglicy powrócić do Vera Cruz.

Azya.

(Reformy w Chinach.) Z Chin *Monitor armii* podaje następujące doniesienia: Młody Cesarz na propozycyę księcia Kong, prezydenta rady rządu wydał dekret, który stanowi podwalinę rządu reprezentacyjnego w Chinach. Według tego dokumentu będzie utworzona rada prowincyalna, która corocznie na dwa miesiący będzie zasiadać w stolicy kraju. W tej radzie każda prowincya będzie miała dwu członków, których Cesarz wybierze z pomiędzy 19 zaproponowanych od gubernatora. Członkowie rady prowincyalnej będą wybierani na lat 6, i będą urzędować pod prezydencyą księcia Kong, który ma do pomocy dziesięciu członków rady tajnej, dziesięciu ministrów i dziesięciu podsekretarzy stanu. Każdy członek rady prowincyalnej ma corocznie odczytać na zgromadzeniu memorandum jako wyjaśnienie sytuacyi i potrzeb prowincyi, którą reprezentuje. Jeżeli prezydent i jego asesorowie uznają tę pracę jako należycie wykonaną, przedłożą ją radzie rządu, która reprezentuje Cesarza, a rada wyda postanowienia, które mogą być potrzebne. Nowe to rozporządzenie, pisze *Monitor armii*, jest bardzo ważne. Pierwszy to raz władza Chin dozwala znakomitym obywatelom kraju, aby mu swoje potrzeby przekładali. Sądząc po właściwości charakteru Chinów można być pewnym, że za lat dziesięć będą mieli rzeczywisty i odpowiedni rząd reprezentacyjny.

Ostatnie wiadomości.

Kassel, 14. maja (wieczorem.) „Gazeta kasselska" pisze, że rząd heski usprawiedliwiając regulamin wyborczy oświadczył związkowi, że ze względu na swoje odpowiednie konstytucyi zobowiązania nie może przychylić się do prośby zgromadzenia związkowego o wstrzymanie wyborów.

Sztutgarda, 14. maja. Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej Mittnacht interpelował ministra spraw wewnętrznych, jaki jest stosunek rządu w obec austryacko-pruskiego projektu względem elektorstwa heskiego a w szczególności w obec ustawy wyborczej z r. 1849.

Petersburg, 15. maja. Dzisiejszy „Journal de St. Petersbourg" doradza Elektorowi heskiemu, aby powiedział jak Król bawarski: pragnę pokoju z moim ludem. Wczoraj i przedwczoraj bank państwa za pieniądze papierowe wydał 81.000 rubli złotem, a ściągnął wydaniem pieniędzy papierowych przeszło pół miliona rubli.

Nowy York, 3. maja. Nowy Orlean zajęto bez walki; fort Macon poddał się 25. kwietnia bezwarunkowo. Zapowiadają wielką bitwę pod Memfis. Mówią, że jenerał Beauregard opuścił Korynt. „New York Herald" pisze: Zajęcie Nowego Orleanu uznał poseł francuski Mercier jako chwilę stosowną, aby wystąpić jako pośrednik. Rząd związkowy odrzucił pośrednictwo. Cesarz Napoleon uznałby ze swojej strony południe.

Kassel, 15. maja. Według „Morgen Ztg." jenerał Willisen od wczorajszego wieczoru pozostaje w Hannowerisch-Minden. Do protestu wyborców przystąpiła większa część właścicieli ziemskich oprócz 23 miast pierwszych. W obwodzie Hofgeismar z 43 burmistrzów tylko trzech dało oświadczenie.

Paryż, 15go maja. Dzisiejszy „Monitor" donosi z Mexyku pod dniem 11. kwietnia (na Havannah): W skutek nieporozumienia między związkowymi jenerał Prim zażądał okrętów przewozowych do Havanny, aby zabrać napowrót wojska hiszpańskie. Jenerał Serrano odmówił i wezwał jenerała Gasset, aby objął dowództwo, jeżeli Prim będzie upierał się przy swojem postanowieniu.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 16. maja. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: mec pszenicy (81 ℔) 4zł. 17c.; żyta (76 ℔) 2zł. 58c.; jęczmienia (64 ℔) 2zł. 43c.; owsa (48 ℔) 1zł. 66c.; hreczki 3zł. 32c.; ; kartofli 1zł. 55c.; — cetnar siana 1zł. 30c., okłotów 82c.; — sąg drzewa bukowego 11zł. 20c., sosnowego 8zł. 50c. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Wiedeń, 13. maja. (Targ wiedeński na woły.) Sped bydła na dzisiejszym targu wynosił 1413 wołów z Węgier, 1697 z Galicyi, a 336 z kraju. Z tego zakupili rzeźnicy wiedeńscy 2104, rzeźnicy z prowincyi 1224, a osobno sprzedano 26 sztuk, niesprzedanych odeszło na prowincyę 92 sztuk. Waga szacunkowa sztuki była 480 do 660 ℔. Płacono za sztukę 131 — 192 zł. 50 c., a za cetnar 26 zł. 50 c. — 29 zł. w. a.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. maja.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Komorowski Władysław, z Bilinki. — Cieński Mikołaj, z Okna. — Augystynowicz Seweryn, z Kniaża. — Urbański Rudolf, z Dobrosina.

Hotel europejski: Meyer Jan Kanty, z Bukaczowiec.

Hotel angielski: Kotkowski Apolinary, z Hawłowiec.

Zajazd Leszczyńskiego: Majeranowski Maryan ces. król. porucznik, z Brzeżan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. maja.

PP. Janicki Wiktor, do Ostrożca. — Br. Branicki Leon, do Zaleszczyk. — Stecki Adolf, do Srodopolec. — Miczewski Adam, do Strzelisk. — Hr. Olizar Erazm, do Drohowyża. — Zahajdakowski Franciszek, do Nowosiółki. — Wiktor Tadeusz, do Swirza. — Agwas Stefan, do Midkowa. — Gaus Karol c. k. jenerał-major, do Stryja. — Szczepański Jan kanonik, do Mościsk.

Spostrzczenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. maja 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 325.91	+ 13.8	77 7	pol.-zachodni sł.	deszcz
2. god. po pol.	326.12	+ 17.9	73.9	południowy „	pochmurno
10.god. wiecz.	326.50	+ 15.4	84.7	„ „	„

Wieczór burza. Ilość deszcu 1‴.56.

TEATR.

Dziś w teatrze niemieckim: „**Uriel Akosta**", trajedya w 5ciu aktach. Drugi występ gościnny pana Lessera ze Szwerynu.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 23. maja: Sprzedaż realności nr. 72 w Zubrzy, we Lwowie.

Dnia 26. maja: Obsadzenie trafiki w Żywcu w powiecie Wadowickim zapomocą offert w Wadowicach.

Dnia 3. czerwca: Sprzedaż realności w Zagurzu w Kałuszu.

Dnia 12. czerwca: Sprzedaż realności nr. 103 i 104¾ we Lwowie.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 15. maja.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 84 95. Metaliki po 5% za 100 zł. 71.65; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 844.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 219 60; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 132.30. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.27, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—. półkorony —.—. Srebro 130 60.

Kurs lwowski.

Dnia 15 maja.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	18	6	26
Dukat cesarski	„ „	6	20	6	27
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	67	10	82
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	5	2	8
Talar pruski	„ „	1	95	1	98
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	60	81	30
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	60	85	30
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	236	25	238	75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	68	73	38
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	43	85	13

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 15. maja.	Instytut kupuje zł.	kupuje c.	sprzedaje zł.	sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	81	—	81	50	1	50
Dawne „ „ 100 „ „	85	5	85	58	1	57½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. maja.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68 —	68 20
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	84 80	85 —
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	84.60	84 70
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	—.—	— —
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71 80	71 90
dtto. „ 4½%	64.50	65.—
dtto. „ 4%	57.50	57.75
dtto. „ 3%	42 75	43 —
dtto. „ 2½%	36.—	37.—
dtto. „ 1%	14.25	14.50
Przez. do wylos. z r. 1839	144.—	144.—
„ 1854	98 25	98 50
„ 1860	98.50	98 80
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	103.25	103 75
Renty Como po 42 lir. aus.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	69.—	70.—
„ 4½%	62 50	63.—
„ 4%	55.75	56 25
Przez. do los. obl. i daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	47.—	47.50
„ 3%	—.—	46.—
„ 2½%	46 50	47.50
„ 2¼%	40.—	41.50
„ 2%	36.—	37.—
„ 1¾%	31.—	32.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	69.—	70.—
„ 4½%	62.50	63.—
„ 4%	55.75	56 25
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	87.50	88.50
Wyż. Aust. i Salb.	87.—	87.50
Czech	88.—	89.—
Morawii	91.—	91 50
Szląska	88.—	88.50
Styryi	88.—	88.50
Tyrolu	—.—	90.—
Kar., Krainy. i Wyb.	87.50	88.50
Węgier	73 80	74 40

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	72.75	73.—
Kroacyi i Slawonii	74.—	74 50
Galicyi	73.—	73.25
Siedmiogr. i Bukow	71 15	71.60
Lom. wen. poż. z r. 1850	99 50	100 50
Dług Tyrolu po 5%	69. —	70.—
„ 4%	55 75	56.25
„ 3½%	47.—	47.50
Dług Salcburga „ 3%	41.50	42.—
„ 2½%	35.—	36.—
Dług Krainy „ 2%	28.—	29.—
„ 1¾%	25.—	26.—
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—
3. Akcye.		
Banku nar.	849.—	850 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	220 20	220.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	633 —	634 —
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2277.—	2279.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	272 50	273.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	168.50	169 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	133 75	134.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	287 —	288.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 180 zł. (90%)	237 25	237.75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	50.—	52.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	99.—	101.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	—.—	703.—

	pien.	towar.
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	188.—	190.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	161.—	163.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	458.—	459.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	243.—	245.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	400.—	401.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	392.—	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	205.—	210.—
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103.75	104.—
10 „ 5%	99 —	99 50
przeznacz. do los. po 5%	90 75	91 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	86.60	86.80
Gal. Tow. kred. po 4%	80.—	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.25	97.75
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	103 50	103 75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	140.—	140 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	137 50	138.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	81.50	82.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	98.—	98.50
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	136 10	136.30

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	102.—	102.50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	127.50	128.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.—	37.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	101.—	101 50
Salma „ 40 „ „	39 50	40.—
Palfiego „ 40 „ „	38.—	38.25
Clarego „ 40 „ „	36 75	37.—
St. Genois „ 40 „ „	38 —	38 25
Windischgrätza 20 zl. „	22.75	23.—
Waldsteina 20 „ „	25.—	25 50
Keglevicha 10 „ „	15.50	15 75
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	110.75	110 90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	110 85	111 20
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	98 10	98.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	132 —	132 10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	51.80	51 80
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	52.10	52 15
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Kurs złota.	pien	towar.
Dukaty ces. men.	6.27	6.28
dtto. pełnej wagi	6.26	6.27
Korona	18.10	18.15
20frankówka	10.48	10.49
Rosyjski impery.	10.72	10.75
Talar związkowy	1.95	1 96
Srebro	130.35	130.65
Kurs korony w k. kasach	13 zł.	50 c.

KRONIKA.

(Uroczystość otworzenia wystawy londyńskiej) opisuje następnie korespondent Gazety warszawskiej: Dnia 1. maja odbyło się otwarcie międzynarodowej wystawy w Londynie z największą okazałością. Była to uroczystość narodowa. Najpiękniejsza pogoda sprzyjała jej odbyciu. Stolica Anglii przedstawiała widok na wpół świąteczny. Główniejsze sklepy były pozamykane. Większe ulice były przystrojone rozwieszonemi z okien chorągwiami rozmaitych krajów i kolorów, dla odpowiedniego uczczenia międzynarndowej natury uroczystości, jaka się na przedmieściu Kensington odbywała. Lud w tłumach wyległ na ulice i widocznie lepiej jak w dnie poprzednie był ubrany. Cudzoziemiec, nieznający miasta, mógł trafić na wystawę bez przewodnika, idąc za prądem tłumu pieszo lub w dorożkach i omnibusach ciągnącego w jedną stronę. Na milę około wystawy, wszystkie ulice zbiegające się do niej przepełnione i zapchane były rozmaitego rodzaju prywatnemi i publicznemi powozami, które powoli jeden za drugim postępować musiały. Wśród tłumu kilkakroćstotysięcznego, dążącego ku gmachowi wystawy i trzymającego go przez cały dzień w oblężeniu, zaledwo jeden z dziesięciu był zaopatrzony w bilet otwierający wstęp do wnętrza, gdzie się właściwa ceremonia otwarcia wystawy odbyła, bo i w Anglii zamożnej nie każdego stać było na opłatę 3 gwinei wstępnego. Wykluczenie jednak swoje od udziału w ceremonii lud angielski umiał znieść z wesołością i dobrym humorem. Nie było czego zazdrościć. Zamożniejsze klasy musiały zapłacić sowicie przywilej pierwszeństwa. Opłata wyższa, narzucona na klasy możniejsze, nie mogła jak tylko przedsiębiorców wystawy postawić w lepszej możności zniżenia późniejszych cen od wstępu i zrobienia ją przystępniejszą dla uboższych milionów. Lecz tłumne zgromadzenie ludu około wystawy nie było bez znaczenia. Stanowiło ono równie ważną część uroczystości, jak ceremonia wewnętrzna i dowodziło, że przedsiębiorstwo było popularne, narodowe. Zresztą, tłumy ludu zalegające ulice i parki przyległe wystawie, nie były pozbawione wszelkiego widoku i wykluczone od wszelkiego udziału w uroczystości. Przez jego szeregi przeciągały wszystkie procesye, te wychodzące z pałacu królewskiego a złożone z książąt zagranicznych i najwyższych dostojników angielskich, to z City londyńskiej złożone z dygnitarzy korporacyjnych, to z rozmaitych ambasad, których drużyny wystąpiły w własnych każdemu krajowi strojach narodowych i miał pomiędzy innemi sposobność przypatrzyć się fizyonomiom i strojom japońskich ambasadorów. Również lud zewnątrz zebrany wtórował swemi okrzykami wszelkim oklaskom z wewnątrz wydobywającym się i oznajmującym rozpoczęcie lub zakończenie główniejszych części programu uroczystości otwarcia.

Obecnymi ceremonii otwarcia wystawy byli tylko ci, co mogli opłacić 3 lub 5 gwinei wstępnego, czyli zakupić bilet na cały czas wystawy (season ticket.) Nie byli wyjęci z pod tej opłaty wysocy dostojnicy i pełnomocnicy zaproszeni dla nadania uroczystości większej okazałości i świetności. Tylko sprawozdawcy krajowych i korespondenci zagranicznych dzienników wpuszczeni byli bezpłatnie. Jednakże zapomniano im wyznaczyć miejsce, z którego by wszystko widzieć i słyszeć a zatem wszystko dokładnie opisać byli w stanie. Ztąd ich sprawozdania nie wyrażają wdzięczności dla zarządzców wystawy, ale pełne są narzekań i wyrzutów. Taki los spotyka zawsze pół-dobrodziejów.

(Ciąg d. n.)

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.